Cena 6 hal.

Nr. 74. Kraków, Czwartek 11 Lutego 1915. Rok XXIII

[illegible]MERATA wynosi w Krakowie [illegible]nie 2 kor., kwartalnie 6 kor. [illegible] szenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

[illegible]incyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Na froncie polskim — niema zmiany.

Dalsze sukcesy na Bukowinie.

Wiedeń, 11 lutego.

Urzędowo ogłaszają 10 lutego:

Ogólne położenie w Polsce i w Galicyi zachodniej niezmienione.

Walki w Karpatach trwają dalej.

Bukowina jest oczyszczona z nieprzyjaciela aż po Suczawę. Nieprzyjaciel miejscami cofa się panicznie. Ludność wita z radością wojska nasze, maszerujące naprzód.

Zastępca szefa sztabu generalnego von **Hoefer**, marszałek polny porucznik.

Berlin, 11 lutego.

Wielka główna kwatera 10 lutego donosi:

Odosobnione potyczki na granicy wschodnio-pruskiej **rozwinęły się tu i ówdzie w większe walki, których przebieg jest** wszędzie **normalny.**

W Polsce po prawej i po lewej stronie Wisły **nie zaszła żadna zmiana.**

Naczelne kierownictwo armii.

Sukcesy Niemców na Zachodzie.

Wielka głowa kwatera, 10 lutego donosi: **Poza mniejszymi sukcesami, które nasze wojska odniosły w Argonach, na zachodnim stoku Wogezów koło Ban de Sapt i w Lesie Hitzbach, niema nic do doniesienia.**

Naczelne kierownictwo armii.

Przesyłki broni do Serbii.

Frankfurt. (Tel. pryw.) Z Konstantynopola donoszą że grecki **rząd przeszkodził wyładowaniu** francuskiego parowca z broni i amunicyi dla Serbii wskutek protestu Niemiec i Austro-Węgier i wezwał kapitana, aby w przeciągu 24 godzin opuścił port Saloniki.

Powiększenie kontyngentu marynarzy w Anglii.

Londyn. (T. B.) Słychać, że zamierzonem jest powiększenie kontyngentu żołnierzy marynarki o **32.000 ludzi.**

W pogoni za niemieckiemi łodziami.

Bazylea. (T. B.) Według wiadomości „Baseler Nachrichten“ z Medyolanu, **przeszukuje 150 angielskich rozbijaczy okrętów** i innych, całe **wybrzeża angielskie za miejscami ukrycia niemieckich łodzi podwodnych.**

Przeciw cenzurze we Francyi.

Lyon. (T. B.) „L. Republique“ donosi z Paryża: Towarzystwo republikańskich dziennikarzy uchwaliło na wczorajszem posiedzeniu **domagać się natychmiastowego zniesienia cenzury politycznej.** Jedynie uzasadnioną jest cenzura wojskowa, która może badać wszystkie publikacye w prasie w interesie obrony narodowej.

Powołanie pod broń w Bułgaryi.

Sofia. (T. B.) Aj. bułg. tel. donosi: **Część oficerów rezerwowych została powołaną na jednomiesięczne ćwiczenia,** celem odświeżenia wiadomości wojskowych i by ich zaznajomić z doświadczeniami poczynionemi w obecnej wojnie.

Wojenna pożyczka bułgarska.

Genewa. (Tel. pryw.) Clemenceau pisze w swej gazecie o pożyczce bułgarskiej i mówi, że teraz się dopiero wyraźnie okazuje jak **zwodniczemi były nadzieje, pokładane na tych ludach bałkańskich.** Teraz **za wszelką cenę trzeba pozyskać Japonię.**

Podwyższenie kosztów przewozu z Ameryki

Lyon. (T. B.) „Nouvelisse“ donosi, że **fracht na zboże z Ameryki do portów francuskich podniósł się od początku wojny z 80 cent.** za metryczny centnar na **przeszło 3 franki.** Zapowiedź wojny handlowej ze strony Niemiec spowoduje dalsze znaczne podwyższenie frachtów.

Lord Kitschener o wojnie.

Londyn, 11 lutego.

(T. B.) W Izbie gmin sekretarz stanu ministerstwa wojny lord Kitschener otworzył dyskusyę nad budżetem wojskowym, zapewniając, że **angielskie aparaty lotnicze są dwa razy wytrzymalsze od aparatów innych państw.** Bliższych szczegółów o sile wojsk angielskich lord Kitschener nie podał, oświadczając, że nie chce zdradzać tajemnic, na których mogłoby nieprzyjaciołom zależeć

Lord Kitschener oświadczył dalej, że nie może też przepowiedzieć czasu **końca** wojny, **ale** zdaniem jego **państwa sprzymierzone stanowić będą o pokoju.**

Deputowany Walter Long **zapewnił,** że opozycya popiera rząd.

Wojenna sesya Dumy.

Minister Sazonow o wojnie.

Petersburg, 11 lutego.

(T. B.) Sesya Dumy rosyjskiej została otwartą. Prezydent Rodzianka wygłosił mowę.

Petersburg, 11 lutego.

(T. B.) Na posiedzeniu Dumy po prezydencie Dumy Rodziance zabrał głos prezydent ministrów Goremykin, który oświadczył, że głęboka wiara narodu rosyjskiego przemienia się w pewność tryumfu. Czyny armii rosyjskiej i sprzymierzonych zbliżają się do upragnionego celu.

Mowca mówił dalej, że budującem jest zbliżenie między narodem polskim i rosyjskim, który bez szemrania znosi próby na niego nałożone.

Od dnia, w którym ostatni raz przemawiałem, powiedział Goremykin, dokonało się przedewszystkiem wielkie zdarzenie, że Turcya stanęła po stronie wrogów Rosyi. Coraz jaśniej występuje świetna przyszłość Rosyi nad Morzem Czarnem i przed murami Konstantynopola. Prezydent ministrów zakończył słowami: Wielki czas przywodzi wielkie problemy na porządek dzienny, problemy, które zdawać by się mogły niemożliwymi do rozwiązania.

Prezydent ministrów Goremykin zapewnił wreszcie, że źródła siły rosyjskiej są niewyczerpane, mówiac, że jeszcze rosyjski chłop nie rozwinął całej swej siły. Pewne gałęzie życia narodowego doznały wzmocnienia dzięki zakazowi używania alkoholu. Wojna postawiła także kwestyę niezawisłości przemysłu od Niemców.

Minister spraw zagranicznych Sazonow przypomina to, co powiedział przed 6 miesiącami, dlaczego Rosva wobec zamachu Niemiec i Austro-Węgier na niezawisłość Serbii i Belgii nie mogła powziać innego postanowienia, aniželi przystąpić do obrony prawa naruszonego, Rosya była jednomyślnie zgodną w szturmie na nieprzyjaciela, który prowokował. Rosya nie pozostała odosobnioną, lecz natychmiast doznała poparcia ze strony Francyi i Anglii a potem także i Japonii. Wojska rosyjskie walczą ręka w rękę z wojskami sprzymierzonymi, idą dzielnie ku celowi i czekają wyniku walk z nieprzyjacielem, który spodziewał się lekkiego zwycięstwa i używa wszelkich środków a nawet fałszowania prawdy. Ponieważ sprawcy pożogi chcą usprawiedliwić się, że zostali do wojny zmuszeni jest zbytecznem powtarzać, że król Edward VII. chciał Niemcy osaczyć albowiem świat zna jego miłość pokoju, tego panującego, który znał ambicye polityków berlińskich i który chciał zbliżenia mocarstw, mających wspólne interesy w Europie i stworzenia równowagi politycznej. Entende zawierane przez króla Edwarda albo przez niego przygotowane, miały charakter defenzywny.

W ostatnich latach, podczas gdy Rosya chciała utrzymać przyjaźń z Niemcami, Niemcy występowały przeciw Rosyi i starały się podjudzać sąsiadów przeciw niej, zwłaszcza tych, z którymi Rosya złączoną jest ważnymi interesami, jak państwa skandynawskie, gdzie Niemcy siały nieufność przeciw Rosyi; w Galicyi, gdzie za pieniądze niemieckie stworzono ruch ukraiński; w Rumunii, gdzie Niemcy starały się zaciemnić świadomość wspólności interesów rumuńskich i rosyjskich, a w końcu w Turcyi, gdzie intrygi niemieckie równie wzrastały, jak posiadłości niemieckie. Niemcy złamały umowę poczdamską i przyrzeczenia dane Rosyi i starały się podać w wątpliwość interesa angielsko-rosyjskie. Te same dążenia wznieciły w Chinach i Japonii, na szczęście bez skutku.

To wszystko wystarczy, aby ocenić wartość twierdzenia Niemiec, że zostały osaczone przez mocarstwa trójporozumienia. Równą wartość mają twierdzenia, że nie Niemcy rozpoczęły wojnę, albowiem dokumenty dowodzą, że było przeciwnie. Do wymysłów niemieckich należą także pogłoski o pogromach żydowskich wywołanych przez wojska rosyjskie. Korzystam ze sposobności, aby tutaj z trybuny parlamentarnej zaprzeczyć temu oszczerstwu, albowiem, jeżeli ludność żydowska na terenie wojennym ucierpiała, to trudno temu przeszkodzić. Mieszkańcy okolic nieprzyjacielskich muszą zawsze cierpieć. Ambasador niemiecki w Waszyngtonie starał się rozszerzać tego rodzaju pogłoski, aby w Stanach Zjednoczonych wywołać nastrój wrogi dla Rosyi, ale Amerykanie z pewnością przez to nic dadzą się skłonić do zmiany stosunków amerykańsko-rosyjskich.

Minister wskazywał następnie na usiłowania Niemców siania nienawiści między sojusznikami i rozpowszechniania pogłoski, że jeden ze sprzymierzonych krajów, gotów jest zawrzeć odosobniony pokój. Te usiłowania nie udały się. Wszyscy sprzymierzeni zgodni są w dążeniu do zniszczenia potęgi militarnej wroga, aby stworzyć w Europie sytuacyę, która umożliwi silny pokój.

Sazonow wspomniał następnie o poparciu ze strony sprzymierzeńców, a także Belgii. Ogłoszona niedawno księga pomarańczowa wskazuje, że wypadki nad Bosforem były wynikiem podstępu Niemców przeciw państwu tureckiemu, które zaprosiło niemieckich instruktorów pod generałem Sandersem w nadziei udoskonalenia armii i utrzymania niezawisłości. Niemcy jednakże skorzystali z tego wtargnięcia swoich pełnomocników do armii tureckiej, aby z nich zrobić narzędzie urzeczywistnienia swoich planów politycznych. Wszystkie czyny Turcyi od pojawienia się okrętu „Goeben“ w Dardanellach nastąpiły pod naporem Niemiec. Sazonow omawiał dalej dokumenty przedłożone Dumie w sprawie reform w Armenii.

Wstawienie się za Serbią, które przynosi Rosyi zaszczyt, nastąpiło pod wpływem uczuć dla bratniego narodu, którego wielkość w obecnej chwili spowodowała ścisłe złączenie obu krajów. Minister wspomniał z zadowoleniem, że także Czarnogóra walczy za wspólną sprawę. Stosunki z Grecyą, wypróbowanym przyjacielem Serbii są doskonałe i serdeczne. Co do Rumunii oświadczył Sazonow, że stosunki z nią są stałe i trwałe, przyczem wskazał na rusofilskie manifestacye, jakie miały miejsce w jesieni w Bukareszcie i kraju.

Mówiąc o państwach neutralnych, powiedział minister, że w tej sprawie nie może dzisiaj nic bliższego powiedzieć, ponieważ rządy tych krajów, z którymi Rosya utrzymuje przyjazne stosunki jeszcze nie powzięły ostatecznej uchwały. Jest teraz ich rzeczą powziąć uchwałę, albowiem one same będą odpowiedzialne wobec swoich ludów, jeżeli minie korzystna sposobność urzeczywistnienia dążności narodowych.

Ze szczególną wdzięcznością wspomniał minister o usługach Włoch i Hiszpanii które objęły opiekę nad poddanymi rosyjskimi w krajach nieprzyjacielskich.

Dalej omawiał Sazonow stosunki między Rosyą a Persyą i stosunki na Dalekim Wschodzie. Układ z Japonią z lat 1907 i 1910 dał teraz owoce, gdyż Japonia zabrała Kiaoczau. Także Japonia nie zawrze odosobnionego pokoju. — Stosunek Rosyi z Japonią daje pewności, że żądania Japonii do Chin nie zawierają niczego, coby się sprzeciwiało interesom Rosyi. W stosunku Rosyi do Chin należy stwierdzić ciągłe polepszenie. Rokowania w sprawie Mongolii prowadzone są powoli i jest nadzieja, że będą wnet zakończone.

Kończąc, wyraził minister życzenie złączenia się Rosyan koło tronu cara, jak się to już objawiło z początkiem wojny, a czego minister życzy sobie aż do ukończeniaa dzieła narodowego.

Przywódca kadetów Miliukow, jakoteż mowcy progresistów, październikowców, centrum i nacyonalistów mówili, że Rosya walczy z militaryzmem i broni myśli miłości ludzkiej, humanitarności. Przedwczesne zawieranie pokoju byłoby zbrodnią przeciw ojczyźnie i humanitarności. Dlatego Rosya gotowa jest do wszelkiej ofiary, aż Niemcy będą pokonane.

Na końcu posiedzenia przyjęła Duma następujący porządek dzienny:

Duma korzy się przed czynami świetnymi naszych wojowników, zasyła armii rosyjskiej i flocie gorace pozdrowienia a sprzymierzonym szczerze oddaje cześć pełną szacunku i sympatyi; wyraża silne zaufanie, żo wielkie cele obecnej wojny będą osiągnięte i wyraża niezachwiane postanowienie narodu rosyjskiego prowadzenia wojny, aż będą nieprzyjacielowi podyktowane warunki zabezpieczenia pokoju europejskiego, przywrócenia prawa i sprawiedliwości.

Włochy i Trójporozumienie.

Berlin, 11 lutego.

„Stampa“ zamieszcza artykuł wstępny, że **Trójporozumienie nie przetrwa obecnej wojny,** tak, jak nie przeżył związek bałkański wojny tureckiej. Włochy przeto nie powinny się przyłączać do Trójporozumienia. Osobny sojusz z Francyą też jest niepraktyczny, bo Francya dąży do panowania na Morzu Śródziemnem. — Związek z Anglią byłby pożądany wprawdzie, ale nie wiadomo, czy sobie Anglia tego życzy. To samo odnosi się do Rosyi, lecz łatwo możnaby się zawikłać w konflikt rosyjsko-angielski, który wkrótce wybuchnie, a w którym Włochy nie mogłyby pomagać Anglii. Po wojnie długo będzie jeszcze panować niepewność polityczna, w której Włochy powinny dobrze rozważyć swe własne interesy.

Wspólna konferencya ministeryalna.

Budapeszt, 11 lutego.

(T. B.) Przybyli tu: prezydent gabinetu hrabia Stürgkh i ministrowie handlu Schuster, rolnictwa Zenker i skarbu bar. Engel. O godz. 11 przedpołudniem odbyła się u prezydenta gabinetu hr. Tiszy wspólna konferencya ministeryalna. Ministrowie austryaccy wraz z towarzyszącymi im urzędnikami ministeryalnymi wzięli udział w obiedzie u premiera hr. Tiszy, popołudniu odbył się dalszy ciąg narad. Przybył tu wczoraj wieczór minister obrony krajowej Georgi i odbył konferencyę z ministrem honwedów Hazayem.

Budapeszt, 11 lutego.

(T. B.) W konferencyi ministrów austryackich i węgierskich brali także udział przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych szef sekcyi hr. Wickenburg, obustronni ministrowie obrony krajowej oraz referenci fachowi poszczególnych ministrów.

Budapeszt, 11 lutego.

Węgierskie biuro korespondencyjne donosi: Na wczorajszej konferencyi wspólnej ministrów, odbytej w prezydyum ministrów nastąpiła swobodna wymiana zdań, która trwała do wieczora. Omawiano kilka spraw gospodarczych, stojących w związku ze stanem wojennym i doprowadzono je do załatwienia. Ministrowie austryaccy odjechali do Wiednia.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 11 lutego)

Cesarz Wilhelm w Berlinie.

Berlin. (T. B.) Cesarz Wilhelm odbył wczoraj przechadzkę w Zwierzyńcu, poczem konferował z kanclerzem Bethmannem Hollwegiem. Cesarz Wilhelm przyjął misyę turecką w obecności ambasadora tureckiego i podsekretarza stanu Zimmermanna.

Konferencya delegatów państw skandynawskich.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi z Kopenhagi, że konferencye przedstawicieli państw północnych będą w najbliższym czasie podjęte.

Polityka Rumunii.

Bukareszt. (Tel. pryw.) „Keleti Ertesito“ donosi z Bukaresztu, że na ostatniem posiedzeniu rumuńskiego parlamentu interpelował rząd deputowany Cuza o politykę zagraniczną Rumunii. Prezydent ministrów Bratian oznajmił, że wymaga w obecnej chwili zaufania do rządu i uwględnienia, że rząd nie wdaje się w szczegóły co się tyczy polityki zagranicznej. Rząd wtedy udzieli wyjaśnień, gdy będzie mógł przedstawić dokładny obraz swej czynności. Stanowisko, jakie zabrał minister prezydent, uzyskało jednogłosną aprobatę Izby.

Moratoryum w Bułgaryi.

Sofia. (T. B.) Bułgarya przedłużyła **moratoryum** na nieograniczony czas.

Rosyjskie zboże dla Francyi i Anglii.

Bazylea. (T. B.) Jak „National Ztg“ donosi, oświadczył rosyjski minister skarbu podczas swej bytności w Paryżu, że jednem z najważniejszych zarządzeń Rosyi są ulgi dla ruchu wywozowego do portów Morza Białego i do Władywostoku. Zniżenie taryf obniżyłoby znacznie ceny zboża z Syberyi, gdzie zbiór w zeszłym roku był bardzo obfity i w ten sposób możnaby dostarczyć zboża sprzymierzonym państwom.

Zaburzenia strajkujących w Hiszpanii.

Logrono. (T. B.) (Hiszpania). W Cenicero przyszło do wielkich wykroczeń strajkujących górników, którzy obrzucili kamieniami przybyłych do pracy robotników. Żandarmerya i wojsko przywróciło porządek, przyczem 20 robotników zostało ciężko a wielu lekko poranionych.

Kronika.

Cenzura listów. Otrzymaliśmy następujący komunikat z Dyrekcyi Policyi: Władze przeprowadzające cenzurę listów, przekonały się niejednokrotnie, że listy wysyłane tak do kraju jak i za granicę państwa, zawierają częstokroć wiadomości dotyczące spraw wojskowych, niejednokrotnie i takie wiadomości, które dla interesów państwa mogą być bardzo szkodliwe. Ponieważ podawanie tego rodzaju wiadomości jest bezwarunkowo wzbronione i karygodne, przeto na przyszłość władze nie będą się ograniczać tylko do inhibowania tego rodzaju listów, lecz przeciw nadawcy listu wdrażać się będzie dochodzenie karne.

Prezes N. K. N. w głównej kwaterze. — Z N. K. N. komunikują nam: Profesor Władysław Leopold Jaworski, prezes Naczelnego Komitetu Narodowego, wyjeżdża do głównej kwatery, gdzie będzie przyjęty przez arcyksięcia Fyrderyka. Przez czas nieobecności zastępować go będzie wiceprezydent parlamentu, radca dworu Dr Ludomił German.

List otwarty Prezesa N. K. N. prof. Władysława Leopolda Jaworskiego do wydawcy „Zukunft“ Maksa Hardena w sprawie napaści na Legiony i urzędników polskich w Galicyi przyniosły wczoraj dzienniki wiedeńskie. — „Reichspost“ zaopatruje ten list uwagą od Redakcyi: Wydaje się nam, że się p. Hardenowi robi tym listem zbyt wiele zaszczytu, gdyż p. Harden od kilku miesięcy szarpie wszystko, co jest korzystnem dla Austro-Węgier.

Kwesta. Dziś we czwartek 11 bm. podczas całodziennego wystawienia Przenajśw. Sakramentu z okazyi uroczystości M. Boskiej z Lourdes, w kościele XX. Misyonarzy na Kleparzu, kwestować będą Panny Ekonomki w myśl odezwy księcia Biskupa krakowskiego, na odzież dla dziatwy rodzin unieszczęśliwionych przez wojnę.

„Krakowa broni dyabeł“. Do jednego z pism wiedeńskich napisał niedawno nadpor. hr. Adolf Auersperg z pola bitwy: „Mamy znów dużo jeńców, zachowują się wesoło i wyglądają dobrze. Jeden z rosyjskich piechurów rozgadał się o ich klęskach, mówiąc: „z Krakowem poszło nam źle, bo tam siedzi dyabeł i broni go, z Przemyślem zaś jest jeszcze gorzej, bo koło niego dwóch dyabłów pokazuje się“... Naiwny mużyk ingerencyą dyabelską tłómaczy sobie niepowodzenia swych wojsk u nas.

1.900 przyszłych „naszych“ mecenasów. — Ostatnia „Reichspost“ przynosi kronikarską notatkę z uniwersytetu wiedeńskiego. Dowiadujemy się z niej, że studya w tej wszechnicy odbywają się po większej części normalnie i są w pełnym toku. Niektóre wydziały mają nawet pokaźną liczbę słuchaczów np. wydział prawny ma zapisanych 2.400 słuchaczów, z czego tylko ...500 katolików. Nie ma więc obawy, by szlachetny zawód prawników znalazł się bez adeptów, myślą nad tem „nasi najserdeczniejsi“, dostarczywszy tylko uniwersytetowi wiedeńskiemu pięknej cyfry **1.900!** studentów. Jak zauważa wspomniany dziennik Aryowie nie mogą oddać się cichym studyom, gdyż..... większość znajduje się na polach bitew.

Lichwa żywnościowa. Pod przewodnictwem radcy sądu krajowego Dra Czernego w tutejszym sądzie krajowym karnym toczyły się wczoraj rozprawy apelacyjne o przekroczenie taryfy maksymalnej. Rozpisano 17 rozpraw wskutek odwołania się stron lub prokuratoryi państwa. Oskarżenia wnosił prokurator Dr Gniewosz. Pierwsza rozprawa dotyczyła handlarki Rozalii Kurzweilowej, właścicielki kramu przy ulicy Miodowej; pierwszy sąd skazał ją na 6 tygodni aresztu za przekraczanie cen mąki, cukru i soli. Obwinininiona tłómaczy się, że artykułów wymienionych stronom nie sprzedawała, lecz tylko podała ceny pytającemu się o nie urzędnikowi magistratu.

O rabunki wojenne. Onegdaj w tut. sądzie karnym kraj. toczyły się rozprawy o kradzieże podczas wojny. Za kradzieże we dworze w Czulicach zasądzeni zostali: Marya Doncowa na 4 miesiące, Helena Chmielowa na 6, Jan Gębała na 8, Kajetan Kaczor na 6 miesięcy ciężkiego więzienia. — Z Wyciąż stanęło przed sądem 12 włościan; uwolniono 4, resztę zasądzono na kary od 3—6 miesięcy więzienia. Dalej toczyła się rozprawa przeciw 6 włościanom z Czernichowa w Królestwie o kradzieże w Czulicach. Walentego Krasonia zasądzono na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, innych uwolniono.

Amerykańskie działa dla Anglii. „Milwaukee Sonntagspost“ z 17 stycznia donosi, że parowiec linii Cunard „Ordina“, który odpłynął 16 stycznia z Nowego Jorku do Liverpoolu, miał na swym pokładzie dwa 40.5 centimetrowe działa, które były ukryte na przednim pokładzie. Na tylnym pokładzie umieszczono lawety. — Działa te były adresowane do firmy „Harland i Wolf“ w Belfaście. Nazwiska nadawcy nie można było dokładnie wybadać. Harland i Wilff jestto firma budująca okręty, przeto w sferach amerykańskich domyślano się, że te działa są przeznaczone dla jednego z angelskich dreadnougtów, będącego obecnie w budowie. Każda z tych armat waży po **5.600** ton i jest na 10.64 metrów długa.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Sebastyan Małochleb

k. u. k. Festungsartilerie Nr. 2 komp. 14. Feldpost 186 poszukuje swej żony i Jana Małochleba.

Edward Lemański

Res. Esk. Ul. Reg. Nr. 1, Feldpost Nr. 6, poszukuje Modesta Sieranta, właściciela realności w Zakopanem, który brał udział przy Legionach.

Michał Jaworski

kierownik szkoły lud w Harcie górnej pow. Brzozów, obecnie ranny w szpitalu w Neudek, Czechy, poszukuje swojej żony Michaliny, nauczyc. z Harty górnej z synem Zdzisławem. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Franciszek Hordyński

w Krynicy,

poszukuje swej żony Anny z synem Ryszardem.

Kazimierz Bielawski

znajdujący się obecnie w K. u. k. Reservespital w Seebach, koło Villach, (Kärnten) poszukuje swojej żony Marceli z Doliny, siostry Kornelii Karczewskiej ze Stryja, brata Michała Różyckiego, wachmistrza żandarmeryi obwodu krakowskiego i Ks. Dziekana Hipolita Zaręby z Doliny.

Józef Żłóbek

z Borysławia obecnie w szpitala w Budapeszcie, Molnár ut. 11 poszukuje swojej żony Maryi. — Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Władysław Gürtler

poszukuje swojej żony, Antoniny Gürtlerowej z czworgiem dzieci z Zaleszczyk. Zgłoszenia przyjmuje Władysław Gürtler w Fürstenfeld, lub Pani Wiktorya Mandyburowa w Wiedniu XVIII Czartoryskigasse 41.

B. Bekisz

c. i k. szkoła sanitarna w Gleisdorfie koło Gracu, szuka rodziny Jakóba, Maryi i Julii Bekisz z Demianowa, pow. Rohatyn Galicya.

Józef Pauk

z Mościsk, obecnie Res. Infant. 2/89 w Párkány (Węgry) poszukuje swojej żony Heleny z 4 dzieci, która miała wyjechać z Mościsk w niewiadomym kierunku. Ktoby cośkolwiek o niej wiedział, raczy mnie zawiadomić pod powyższym adresem.

Piotr Pogoda

z Przyłęku koło Krakowa, obecnie w szpitalu w Budapeszcie, Molnár utc. 11, poszukuje swojej żony Maryi z 3 dzieci. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Stanisław Koneczny

w Czarnym Dunajcu, poszukuje Weroniki Willner z siostrą i z dzieckiem, i Feliksa Willnera z Myczkowiec, powiat Lisko. — Ktoby cośkolwiek o nich wiedział, raczy łaskawie mnie zawiadomić.

Gustaw Gruszka

z Tarnowa, powróciwszy z Serbii, znajduje się obecnie w Pradze, klin. Dra Prof. Kukuli Nr 24 i poszukuje swego ojca Franciszka, braci Stanisława i Michała i narzeczonej Anieli Szostak z Tuchowa, pochodzącej ze wsi Kozłów. — Łaskawe wiadomości uprasza pod powyż. adresem.

Grzegorz Szwaj

z Bolszowiec poszukuje żony Karoliny z trojgiem dzieći, która w ostatnich czasach pozostawała w Samborze, oraz braci Piotra, Stanisława i Tadeusza, którzy zostali powołani do 77 pułku piechoty. Ktoby cokolwiek o nich wiedział, raczy donieść pod adresem: Grzegorz Szwaj, Landsturmetappen batalion, 3 Kompania. Feldpost 56.

Szukana **Marya Wilińska** ze Lwowa poda swój adres w dziennikach „KAROL“.

Tadeusz Tomaszewski

legionista, prosi o wiadomość o rodzicach. Adres: I. Pułk I. Batalion II. Komp. III. Plut. Nr. poczty pol. Leg. Pols. 118.

Antoni Kwolek

Ein. Freiw. L. I. Reg. Nr. 2, obecnie znajdujący się w Reservespital Nr. 2 Albrechtskaserne Abt. Nr. I, Zimmer 125 Wien 2/8 poszukuje swego stryja ks. Antoniego Kwolka z Jasła.

Antoni Bober

kierownik szkoły z Tuligłów — powiat Rudki, obecnie ranny w Volksgartenspital Nr. I. Abt. V. Linz, prosi o wiadomość o żonie Michalinie z Werbowskich Boberowej z synkami Tadziem i Zdzisiem, o rodzicach, tudzież o bracie Bartłomieju, jedn. och. 19 pp. obr. kraj, o których od połowy sierpnia niema żadnej wiadomości.

C. k. porucznik, **Leopold Balicki,** Landsturmbat. I/33 Feldpost 41, prosi o bliższe wiadomości co do swej żony, Jadwigi Balickiej. zamieszkałej do czasu zajęcia Lwowa przez Moskali w Rozdole, obok Stryja, powiat żydaczowski.

Jan Gąsiorowski

z Borysławia poszukuje żony Erazminy z dziećmi, oraz Ks. Wojciecha Karasia i Ks. Adama Chlebińskiego. — Wiadomości uprasza pod adresem: Jan Gąsiorowski, k. k. Milit. Eisenbahn. Sicherungsabteilung. Krynica.

Ktokolwiek by znał adres żony mojej Antoniny, która uszła na Węgry, raczy łaskawie podać mi takowy pod adresem:

Józef Drewko

Grybów Poste restante 22 Oddział żandarmeryi.

Marya Mazurkiewicz

z Biecza (Galicya) obecnie w Reporyi (w Czechach obok Pragi) prosi o adres swej bratowej Elżbiety Mazurkiewiczowej z Biecza.

Ktoby posiadał jaką wiadomość o legioniście ze Lwowa

Adamie Frydlu

I pułk, I batalion, III kompania II pluton, raczy zawiadomić rodziców pod adresem: Maniowy p. Harklowa (w szk le ludowej) powiat Nowy Targ.

Stanisław Cebula

poszukuje swojej żony Katarzyny i bratanicy Zofii Cebulówny. Ktoby cośkolwiek o nich wiedział, raczy je łaskawie o mnie zawiadomić lub mnie da znać pod adresem: Stanisław Cebula, Eisenbahn-Sicher. Abt. Krynica-Zdrój.

Jan Mycek

ranny, w Ver. Rekonv. Haus Graz, Münzgrabenstr. Dominikanerkloster, prosi o wiadomość o swojej żonie Katarzynie i rodzicach z Pierzchnego Jaślany pow. Mieleckiego. — Również inni ranni żołnierze z powiatu Mieleckiego, znajdujący się w tym samym szpitalu proszą o wiadomość o krewnych i znajomych.

Julian Harasowski

Res. Sp. 2 A w Hodoninie poszukuje swej rodziny. Ktoby cokolwiek o niej wiedział raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

Józef Schildhaus

Eisenb. Sich. Abt. Mościska tymczasowo w Bobowej poszukuje swej żony Lei wraz z rodziną.

Piotr Hrabowy

rez. korporal rgm. nr. 89 obecnie w Wiedniu XVI. k. k. Wilhelminen Spital Filiale Arbeiterheim poszukuje swej żony Tońki ż 2-giem dzieci z Chiszowic powiat Rudki.

Michał Jewczuk

rodem z Czechowy koło Kołomyi obecnie Beschlagschmid bei k. u. k. Inf. Reg. nr. 24 M. G. A. 4 in Irdning, poszukuje Augusta Baumgartnera kowala z Zahajpola powiat Kołomya z żoną i dziećmi, który wyjechał z tamtąd z końcem sierpnia, Józefa Jazłowieckiego powołanego do Lanst. w Stanisławowie i Władysława Jazłowieckiego feldfebla przy k. k. Jäger Baon w Tryencie. Ktoby wiedział o ich pobycie raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

L. 140390/1914.
I. a.

Ogłoszenie licytacyi.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż celem sprzedaży wiosennego zbioru wikliny w 1915 r. z gruntów miejskich w Dzielnicy Dąbie-Płaszów i w starem łożysku Wisły położonych, odbędzie się w Wydziale I. a. (ekonomicznym) Magistratu (II piętro drzwi Nr. 22) **we wtorek dnia 16-go lutego 1915 r. o godzinie 12-tej w południe** publiczna licytacya zapomocą pisemnych stemplem na 1 koronę opatrzonych ofert

Oferty składać należy na ręce Naczelnika Wydziału I. a. Magistratu w powyższym terminie do godziny 12-tej w południe w dniu licytacyi.

Wadyum wynosi 300 koron złożyć je należy przed dniem licytacyi.

Warunki licytacyjne otrzymać można w Wydziale I. a. Magistratu (drzwi Nr. 18) w godzinach urzędowych.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa dnia 28 stycznia 1915 r.

L. 141749/914.
I. a.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy obuwia dla straży pożarnej i zakładu czyszczenia miasta na przeciąg roku 1915, odbędzie się w piątek dnia 19 lutego 1915 roku w Wydziale I. a. (ekonomicznym) Magistratu piętro II. drzwi Nr. 22, o godzinie 12-tej w południe, publiczna licytacya przez otwarcie złożonych pisemnych i znaczkami na 1 koronę ostemplowanych ofert.

Wadyum wynosi 500 koron. — Kwotę tę należy poprzednio złożyć w Kasie miejskiej i do oferty dołączyć kwit depozytowy.

Biorący udział w licytacyi winien ofertę podpisać własnoręcznie i zamieścić w niej oświadczenie, iż zna dobrze warunki licytacyjne i że zobowiązuje się do nich ściśle stosować.

Warunki na powyższą dostawę wydaje się w Wydziale I. a. Magistratu w godzinach przedpołudniowych codziennie do dnia licytacyi włącznie.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa dnia 3 lutego 1915 roku.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie